

## **Jakie skłonności „sekciarskie” i błędy pojawiają się obecnie w życiu poszczególnych członków i wspólnot FZŚ**

### **Rozumienie „sekciarstwa”**

Pod słowem „sekciarstwo” należy rozumieć błędne pojmowanie nauki Kościoła lub podejmowanie praktyk religijnych nie zalecanych przez Kościół. Katechizm Kościoła Katolickiego art. 844 stwierdza, że ludzie w swoich postawach religijnych ukazują także swoje ograniczenia i błędy, które deformują obraz Boży. Natomiast w artykułach od 1790 do 1794 wyjaśnia błąd w rozumieniu nauki Kościoła.

Katechizm dokonuje również **oceny** moralnej błędu, która może być winą lub nie. „Człowiek powinien być zawsze posłuszny pewnemu osądowi swojego sumienia. Gdyby dobrowolnie działał przeciw takiemu sumieniu, potępiałby sam siebie. Zdarza się jednak, że sumienie znajduje się w niewiedzy i wydaje błędne sądy o czynach, które mają być dokonane lub już zostały dokonane (1970).

Ta niewiedza może zaistnieć z własnej winy, gdy człowiek niewiele troszczy się o dochodzenie do prawdy i dobra, a sumienie na skutek przyzwyczajenia do grzechu stopniowo ulega niemal zupełnemu zaślepieniu. **W tym przypadku osoba jest odpowiedzialna za zło, które popełniła** (por. 1791).

Jakie są źródła błędów:

- Nieznajomość Chrystusa i Jego Ewangelii
- Złe przykłady dawane przez innych ludzi
- Zniewolenie przez uczucia
- Domaganie się źle pojętej autonomii sumienia
- Odrzucenie autorytetu Kościoła i Jego nauczania
- Brak nawrócenia i miłości mogą się stać początkiem wypaczeń sądu w moralnym działaniu (por. KKK 1792).

### ***Niewłaściwe postawy niektórych franciszkanów świeckich***

1. Dawanie wiary objawieniom prywatnym nie zatwierdzonych przez Kościół, np. Rozalii Celakówny.
2. Błędne rozumienie, interpretowanie encyklik papieskich, np. Piusa XI *O kulcie Chrystusa Króla*; powoływanie się na opinie teologów.
3. Prywatne praktyki pobożnościowe, np. Nowenna Pompejańska, św. Charbela.
4. Nadmierna troska o zdobycie wiedzy teologicznej.
5. Na siłę nawracanie ludzi.
6. Niewłaściwe postawy w czasie Mszy św. (niezgodne ze wskazaniami Mszału).

### **Ad 1. Dawanie wiary objawieniom prywatnym**

W Internecie można dowiedzieć się o różnych objawieniach, tych które są zatwierdzone przez Kościół, prywatnych, i tych które nie są potwierdzone przez Naczytelni Urząd Kościoła. Podane są również objawienia i orędzia Matki Bożej.

Czcigodnym Ojcom Asystentom nie ma potrzeby wyjaśniać, jakie jest stanowisko Kościoła w sprawie objawień prywatnych. Natomiast wiernym od czasu do czasu należy o tym przypominać i prostować błędne rozumienie i przyjmowanie tychże objawień.

To co będzie nas interesowało, na czym skupimy naszą uwagę, to objawienia prywatne Rozalii Celakówny, której proces kanonizacyjny trwa, a rozpoczęty był w 1996 roku. Głównie chodzi o sprawę intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski. Oto istotne przesłanie tego objawienia: *Pan Jezus w szczególny sposób chce być naszym Królem, tego On sobie życzy. Polska musi w sposób wyjątkowy uroczystie ogłosić Pana Jezusa swym Królem przez intronizację Jego Boskiego Serca!* (z Internetu, strona: Intronizacja Jezusa Chrystusa na Króla).

Dla propagowania tej idei w roku 2003 zostało utworzone z inspiracji ks. Tadeusza Kiersztyna Stowarzyszenie „Róża”. Notabene: Ks. T. Kiersztyn został suspendowany za głoszenie nauki niezgodnej z Nauczycielskim Urzędem Kościoła. Niniejsze Stowarzyszenie powstało na terenie archidiecezji krakowskiej i skupia katolików świeckich.

Sprawa intronizacji nabrała większego rozgłosu z chwilą rozpoczęcia przez Ks. Natanka aktywnego działania. Pojawili się szybko zwolennicy jego idei. Najczęściej wywodzili się z tej gorliwszej części katolików, no i oczywiście z niektórych wspólnot FZŚ. Zaczęli i oni działać w różnych częściach kraju. Ich aktywność zewnętrzna ustała, gdy ogłoszono, że ks. Natanek został suspendowany; przestali przyjeżdżać do kolebki, Grzechyni, a swoją aktywność ukryli. Od czasu do czasu dają znać o swoim istnieniu pokazując się w czerwonych płaszczach.

W sprawie intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski wypowiedzieli się Biskupi Polscy w Liście do wiernych na Uroczystość Chrystusa Króla w 2012 roku. Pozwolę sobie zacytować istotny dla nas fragment tego Listu. *Myślenie, że wystarczy obwołać Chrystusa Królem Polski, a wszystko się zmieni na lepsze, należy uznać za iluzoryczne, wręcz szkodliwe dla rozumienia i urzeczywistnienia Chrystusowego zbawienia w świecie. Nie trzeba więc Chrystusa ogłaszać Królem, wprowadzać Go na tron. Bóg Ojciec wywyższył Go ponad wszystko. Trzeba natomiast uznać i przyjąć Jego królowanie, poddać się Jego władzy, która oznacza moc obdarowywania nowym życiem, z perspektywą życia na wieki... Chodzi o umiłowanie Jezusa do końca, oddanie Mu swego serca, zawierzenie Mu naszych rodzin, podjęcie posługi miłości miłosiernej i **posłuszeństwa tym, których ustanowił pasterzami*** (List Biskupów podpisany na 359 Zebraniu KPEP w dniach 2-3 października 2012 roku).

Nie wiem, jaka jest sytuacja obecnie w Polsce. Gdziekolwiek słyszy się o ich aktywności.

## **Ad 2.** *Błędne rozumienie, interpretowanie encyklik papieskich, powoływanie się na opinie teologów*

Ta kwestia dotyczy szczególnie Encykliki *Quas Primas*, papieża Piusa XI, mówiącej o „wprowadzeniu do liturgii kościelnej szczególnego święta Pana Naszego Jezusa Chrystusa – Króla”. Argumenty, którymi Pius XI uzasadnił ustanowienie oddzielnego Święta Chrystusa Króla Wszechświata, uznano za odpowiednie również do tego, aby intronizować Jezusa Chrystusa na Króla Polski. Ma to zbieżność z objawieniami prywatnymi Rozalii Celakówny.

Argumentem dla zwolenników intronizacji jest również opinia wyrażona na ten temat przez teologa, ks. Bartnika. Nieistotne dla tych ludzi jest stanowisko biskupów, lecz opinia teologa, który przecież może się mylić w swoich poglądach.

### **Ad 3. Prywatne praktyki pobożnościowe**

Maria Tokarz, franciszkanka świecka ze wspólnoty krakowskiej, w swojej książce: *Doskonałość dla wszystkich* napisała takie stwierdzenie: „Wydaje się, że miłość zamiast zajmować główne miejsce w życiu franciszkanów świeckich, została zepchnięta przez rozmaite nabożeństwa oraz dewocje i uległa przeróżnym wypaczeniom” (Instytut Studiów Franciszkańskich, Kraków 204, s. 69). Niestety, jest to smutne stwierdzenie, ale prawdziwe. Wielu katolików, ale również franciszkanów świeckich wyżywa się w wyszukiwaniu coraz to nowych modlitw, przeróżnych nabożeństw, np. Nowenna Pompejańska, do św. Chalbera (czyt. Szalbera). Choć te modlitwy nie są zabronione przez Kościół, i same w sobie są dobre (np. odmawianie różańca), to jednak odwodzą od istoty charyzmatu franciszkańskiego.

### **Ad 4. Nadmierna troska o zdobycie wiedzy teologicznej**

W naszych czasach modne stało się doksztalcanie. Czynią to osoby po ukończeniu studiów. W ich przypadku to nieraz konieczność życiowa. Taką potrzebę odczuwają również niektórzy franciszkanie świeccy i zapisują się na różne kierunki teologiczne. Dobrze, gdy jest to kierunek z duchowości franciszkańskiej. Dość popularne w diecezjach jest doksztalcanie w zakresie znajomości Pisma Świętego. Pytanie narzuca się samo: czy franciszkaninowi świeckiemu potrzebna jest głębsza znajomość teologii czy Pisma Świętego? Czy nie wystarczy kapłan, asystent, który może służyć swoją wiedzą?

### **Ad 5. Nawracanie ludzi na „siłę”**

Niektórzy franciszkanie świeccy odczytali swoje powołanie jako misję nawracania ludzi. Sposób, jaki to czynią, jest podobny do działania sekt. Zaczepiają ludzi w pociągach, na ulicy... i na siłę chcą ich przekonać do wiary i zachęcić do przynależności do FZŚ. Przy okazji wręczają obrazki, modlitwy, pisma...

### **Ad 6. Niewłaściwe postawy w czasie Mszy św.**

Gorliwość niektórych franciszkanów świeckich jest zdumiewająca. Oceniając ich po postawach we Mszy świętej, można by uznać za wyjątkowo świętą. Nie chodzi tu tylko o skupienie, ale o takie postawy liturgiczne jak klęczenie, stanie, siedzenie. Kilka dni temu, siedząc w konfesjonale, miałem okazję obserwować takie postawy, które były niespójne z tym co zaleca Mszał Rzymski, np. kiedy śpiewano Święty..., ona klęczała, a wszyscy inni stali...

### **Zakończenie**

Na koniec pragnę zacytować Artykuł 890 KKK, który wyraża troskę Kościoła o czystość i wierność wyznawania wiary. „Misja Urzędu Nauczycielskiego jest związana z ostatecznym charakterem przymierza zawartego przez Boga w Chrystusie z Jego Ludem. Urząd nauczycielski musi chronić go przed wypaczeniami i słabościami oraz zapewnić mu obiektywną możliwość wyznawania bez błędu autentycznej wiary. Misja pasterska Urzędu Nauczycielskiego jest ukierunkowana na czuwanie, by Lud Boży trwał w prawdzie, która wyzwala. Do wypełnienia tej służby Chrystus udzielił pasterzom charyzmatu nieomyślności w dziedzinie wiary i moralności”.

Niniejsza konferencja była wygłoszona na zebraniu wiosennym Konferencji Asystentów Prowincjalnych i Regionalnych. Ta sama konferencja poszerzona o tematykę objawień, została wygłoszona na szkoleniu odpowiedzialnych za formację w regionach.

Po konferencji nastąpiła dyskusja na temat różnych przypadków postaw sekciarskich w regionach i sposób radzenia sobie i eliminowania tychże. Niżej podajemy głosy i wypowiedzi Ojców Asystentów.

- Należy mocno podkreślać franciszkańską pobożność i jej praktyki, gdyż zauważa się słabą świadomość bogactwa charyzmatu franciszkańskiego.

- Jeśli wyraźnie nie zostanie zaproponowany nasz charyzmat, to niektórzy będą szukać innych.

- Współczesna wypaczona mentalność duchowa: im więcej grup i spotkań w których uczestniczę, tym więcej łask. Dlatego do FZŚ przyjmować tylko wolnych członków, nienależących do iluś tam grup.

- Często będziemy stać przed dylematem, czy przyjmować lub nie do FZŚ tych *dziwnie* pobożnych oraz czy usuwać lub nie z FZŚ jeśli stają się *dziwnie* pobożni?

- Przy błędnych i sekciarskich postawach: pouczać i punktować błędy, przypominać i podkreślać doniosłość posłuszeństwa Kościołowi wynikającą z charyzmatu, wyjaśniać wątpliwe pojęcia.

- Nasza stanowczość w trwaniu przy zdrowej nauce Kościoła jest bardzo ważna. Jeśli usuniemy wprowadzających zamieszanie i nieposłusznych ze wspólnot FZŚ, to przyjdą ci, którzy będą szukać zdrowej wspólnoty.

- Zakon to porządek, a nie bylejakość i *róbta co chceta*. Nie brat czy siostra narzuca porządek wspólnotcie, ale wspólnota przez wypróbowane środki formuje członka wspólnoty.

- Zauważa się braki w duchowości franciszkańskiej we wspólnotach FZŚ przy parafiach diecezjalnych, dlatego tak ważna posługa asystentów regionalnych w propagowaniu naszej duchowości w czasie wizytacji, spotkań, etc.

Radom, kwiecień 2015

Opracował: o. Gabriel Kudzia OFM